

# OCENA MORALNA PREPARATU ellaONE

Stosowanie tabletek ellaOne w Polsce jest bardzo poważnym problemem o charakterze moralnym. Jak to pogodzić z naszą religijnością?

KS. ANDRZEJ KOBYLIŃSKI



**Na** posiedzeniu Rady Ministrów 14 lutego 2017 r. został przyjęty projekt nowelizacji Ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zaproponowane przez rząd zmiany dotyczą m.in. sprzedaży hormonalnych leków antykoncepcyjnych.

Projekt nowelizacji ustawy przewiduje, że hormonalne leki antykoncepcyjne będą mogły być sprzedawane jedynie na podstawie recepty. Jednym z takich preparatów jest ellaOne, tzw. pigułka pięć dni później, która od 2015 r. jest dostępna w Polsce bez recepty. Jak działa ta tabletki? Jakie skutki powoduje? Jak oceniać moralnie stosowanie tego preparatu?

## Antykoncepcja hormonalna

Hormonalne pigułki antykoncepcyjne pojawiły się w wielu krajach w latach 60. XX wieku. Następnie wprowadzono do sprzedaży nowe rodzaje tych preparatów, które – w przypadku stosowania większych dawek – powodują także sztuczne poronienie. Później weszły do użycia hormonalne środki wczesnoporonne. Kolejnym etapem tej głębokiej rewolucji moralnej było dopuszczenie do sprzedaży tzw. pigułki dzień po („day after”). Po raz pierwszy wprowadzono ją na rynek we Francji w styczniu 2000 r. Kilka miesięcy później tabletki pojawiła się także w USA oraz w większości państw Unii Europejskiej. Jak działa ten preparat?

Nowość pigułki „dzień po” polega na tym, że powinna być ona stosowana przez kobiety do 72 godzin po stosunku seksualnym, żeby zapobiec procesowi implantacji embrionu w łonie matki. Na tym polega działanie wczesnoporonne tego preparatu. Tabletki „dzień po” działa jako środek antykoncepcyjny tylko wtedy, gdy jej przyjęcie ma miejsce kilka dni przed owulacją. W tej sytuacji blokuje ona proces owulacji. Wyłącznie w tym przypadku działanie tej tabletki ma charakter antykon-

cepcyjny. W Polsce pigułka „day after” jest dostępna od wielu lat pod nazwą Postinor lub Postinor Duo, a w reklamie jest prezentowana jako „antykoncepcja po”. W 2007 r. na polskim rynku farmaceutycznym pojawiła się nowa wersja preparatu Postinor Duo, zarejestrowana pod handlową nazwą Escapelle.

## Działanie ellaOne

Pigułka „pięć dni później” pojawiła się w naszych aptekach w 2010 r. Do 2015 r. była sprzedawana na receptę. Czym jest ellaOne? Stanowi ona kolejny etap rozwoju hormonalnych środków medycznych, wykorzystywanych w przestrzeni ludzkiej seksualności. Europejska Agencja Leków definiuje ten preparat w następujący sposób: „Octan uliprystalu (UPA) – ellaOne jest doustnym syntetycznym modulatorem receptora progesteronowego, który działa za pośrednictwem wiązania o wysokim powinowactwie do ludzkiego receptora progesteronowego”. Mówiąc językiem medycznym, działanie pigułki ellaOne polega na blokowaniu receptorów progesteronowych. Struktura chemiczna i działanie tego preparatu są bardzo podobne do mifepristonu – pigułki abortyjnej RU-486.

We wszystkich krajach Unii Europejskiej ten preparat ma identyczną ulotkę. Jako „wskazanie” podaje się w niej „antykoncepcję w przypadkach nagłych do stosowania w ciągu 120 godzin (5 dni) od stosunku płciowego bez zabezpieczenia lub w przypadku, gdy zastosowana metoda antykoncepcji zawiodła”. W punkcie „działanie” jest natomiast podane, że środek „zapobiega owulacji i zapłodnieniu”. Niestety, w ulotce nie ma ani słowa o tym, że preparat uniemożliwia także zagnieżdżenie się zarodka, które następuje już po zapłodnieniu i ma decydujące znaczenie dla oceny moralnej stosowania preparatu ellaOne.

## Skutki wczesnoporonne

Zawarty w tabletkach „pięć dni później” hormon lewonorges-

triel działa na kilka sposobów – w zależności od tego, w jakiej fazie cyklu menstruacyjnego jest kobieta przyjmująca ten preparat. Jeśli nie było jeszcze owulacji, to lewonorgestrel może ją hamować, zaburzać lub opóźniać. Działanie antyowulacyjne ma charakter antykoncepcyjny. Jeśli natomiast owulacja miała miejsce i doszło już do połączenia plemnika z komórką jajową, hormon lewonorgestrel powoduje zmiany w błonie śluzowej macicy, nie dopuszczając w ten sposób do zagnieżdżenia się w niej ludzkiego zarodka. Działanie antyimplantacyjne jest typowym działaniem wczesnoporonnym.

## Co mówi nauka?

Latem 2011 r. na łamach „Italian Journal of Gynaecology and Obstetrics”, głównego pisma ginekologicznego i położniczego we Włoszech, zostało opublikowane

opracowanie dwóch naukowców z Uniwersytetu w Padwie. Bruno Mozzanega i Erich Cosmi wykazali w swoim artykule, że ellaOne przyjmowana w dniach płodnych cyklu (4-5 dniach poprzedzających owulację) opóźnia owulację i uniemożliwia spotkanie komórki męskiej z żeńską komórką jajową. Naukowcy z Padwy udowodnili także drugie działanie preparatu ellaOne, które uniemożliwia implantację zarodka w łonie matki. Działanie antyimplantacyjne pigułki „pięć dni później” polega na ściśnieniu, skurczeniu endometrium. Tabletki ellaOne czyni „niegościnnym” endometrium, czyli błonę śluzową wyściełającą macicę, i w ten sposób uniemożliwia zagnieżdżenie się dziecka już poczętego w odpowiednim środowisku.

Badania naukowców z Padwy pokazały, że w rzeczywistości tylko u niewielu kobiet, które stosują ten preparat, następuje

przesunięcie owulacji. Wśród kobiet, które na początku dni płodnych, czyli w ciągu 3-4 dni przed owulacją, przyjmowały pigułkę ellaOne, tylko w 25 proc. przypadków nastąpiło przesunięcie owulacji. W ciągu ostatnich 2 dni przed uwolnieniem komórki jajowej owulacja już się w ogóle nie przesunęła, a ellaOne działa cały czas jako środek antyimplantacyjny, czyli wczesnoporonny.

## Działanie antyimplantacyjne

Mozzanega i Cosmi wykazali naukowo, że ellaOne rzadko opóźnia owulację, natomiast zawsze czyni „niegościnnym” endometrium. Jeśli zapłodnienie nastąpiło przed przyjęciem tabletki „pięć dni później” lub jeśli nastąpi niedługo po tym, to nie dokona się implantacja i nastąpi sztuczne poronienie. Włoscy naukowcy zwrócili uwagę na to, że w „zapobieganiu ciąży” przez preparat ellaOne decydujące znaczenie ma działanie antyimplantacyjne w odniesieniu do endometrium, natomiast o wiele mniejszą rolę odgrywa działanie antyowulacyjne. Niestety, tego rodzaju ustalenia naukowe są zupełnie przemilczane przez znakomitą większość koncernów i agencji zajmujących się produkcją i dystrybucją tego preparatu. Na działanie antyimplantacyjne tzw. antykoncepcji postkoitalnej zwraca uwagę od kilku lat m.in. amerykańska Agencja Żywności i Leków.

## Początek życia

Niestety, w sporze o pigułkę „pięć dni później” prawie w ogóle nie pojawia się pytanie o początek życia człowieka, które jest kluczowe dla oceny moralnej tego preparatu. Dopiero podkreślenie człowieczeństwa ludzkiego embrionu ukazuje we właściwym świetle moralne zło tzw. antykoncepcji postkoitalnej, która ma działanie antyimplantacyjne. Nowy człowiek powstaje w momencie połączenia się dwóch komórek rozrodczych:

**W sporze o pigułkę „pięć dni później” prawie w ogóle nie pojawia się pytanie o początek życia człowieka, które jest kluczowe dla oceny moralnej tego preparatu**

męskiej i żeńskiej. Z tą chwilą rozpoczyna się życie nowej istoty ludzkiej. Owszem, ludzki embrion przechodzi w swoim rozwoju różne stadia, zachowuje jednak ciągłość i genetyczną tożsamość. Dlatego człowiek jest człowiekiem od momentu poczęcia. Adekwatna ocena moralna stosowania pigułki „pięć dni później” domaga się uznania charakteru osobowego ludzkiego embrionu, którego nigdy nie wolno traktować jako środka do celu, ale zawsze jako cel sam w sobie.

## Cisza nad Wisłą

Wprowadzenie do naszych aptek tabletki ellaOne w 2010 r. nie spotkało się z szerszą dyskusją społeczną. Trudno w to uwierzyć, ale od 7 lat stosowanie tego preparatu w Polsce nie budzi sporów o charakterze moralnym. Jak to pogodzić z naszą religijnością? W niektórych krajach, bardziej zsekularyzowanych niż Polska – np. w Niemczech czy we Włoszech – problem ten spotkał się z większym zainteresowaniem wielu grup społeczeństwa. Przywrócenie w naszym kraju recepty na pigułki „pięć dni później” może częściowo ograniczyć ich stosowanie, jednak w dobie Internetu prawie wszystko staje się dostępne dla każdego – niestety, także środki hormonalne o działaniu aborcyjnym. Dlatego nie wolno dzisiaj zapominać o kwestiach podstawowych – rzetelnej wiedzy, budzeniu świadomości i kształtowaniu sumień.